



Czy może skończyło się, zanim się zaczęło? Nie, pod krzyżem, na mocy samego słowa Jezusa, Ty stałaś się Matką wierzących. Z tą wiarą, która nawet w ciemności Wielkiej Soboty była pewnością nadziei, szłaś ku porankowi Wielkiej Nocy. Radość zmartwychwstania dotknęła Twego serca i złączyła Cię w nowy sposób z uczniami, którzy mieli stać się rodziną Jezusa przez wiarę. Byłaś pośród wspólnoty wierzących, która w dniach po Wniebowstąpieniu modliła się jednomyślnie o dar Ducha Świętego (por. Dz 1, 14) i otrzymała Go w dniu Pięćdziesiątnicy. « Królestwo » Jezusa okazało

się inne od tego, które ludzie mogli sobie wyobrazić. To królestwo rozpoczęło się w tamtej godzinie i nie będzie miało końca. Tak więc pozostajesz pośród uczniów jako ich Matka, jako Matka nadziei. Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żywić nadzieję, kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do Jego królestwa! Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze!

Benedykt XVI, Spe salvi 50

AKTUALNOŚCI

1. Dziękujemy za wszelką życzliwość, modlitwę, każdego rodzaju wsparcie i wszelkie zaangażowanie i pomoc.
2. Trwajmy w jedności duchowej pamiętając w modlitwie o naszej wspólnocie, a także o Federacji SM.
3. W Wielki Czwartek o g. 13:00 życzenia z Księdzem Abp. Metropolita.
4. W dniach 17 do 20 kwietnia Triduum Paschalne.
5. Od 27 kwietnia do 3 maja Tydzień Miłosierdzia.
6. 1. ZAKOŃCZENIE NAWIEDZENIE MATKI BOŻEJ W ZNAKU JASNOGÓRSKIEJ IKONY – 2 MAJA 2025 r. 17.00 - Nieszpory Maryjne w Bazylice Archikatedralnej; procesja maryjna na Jasną Górę; 19.00 - Msza Święta na Jasnogórskim Szczycie.
7. 3 maja opust NMP Królowej Polski.
8. W dniach od 4 do 10 maja 2 Kościele katolickim w Polsce już po raz 17. będzie obchodzony Ogólnopolski Tydzień Biblijny.
9. W sobotę 10 maja o godzinie 10:00 w Kaplicy św. Jana Pawła II kolejne Sobotnie Spotkanie Maryjne z cyklu duchowość maryjna w Kościele.
10. Wspólna Adoracja NS, Eucharystia i spotkanie „przy święconym” w niedzielę 11 maja.

Z materiałów formacyjnych Federacji SM w Polsce

Nadzieja w nauczaniu Kościoła cz. I

Nadzieja jest, obok wiary i miłości, cnotą teologalną, czyli Boską, nadprzyrodzoną. Jej przedmiotem jest Bóg.

Objawiona przez Boga, znana nam przez wiarę, została wszczepiona przez Stwórcę w duszę ludzką. A jej celem jest udział człowieka w naturze samego Boga. Jest więc nadzieja, jak uczy teologia, tzw. nadprzyrodzoną cnotą wlaną. W momencie chrztu, dzięki Duchowi Świętemu, otrzymujemy wraz z darem łaski uświęcającej specjalne uzdolnienie, które zawsze orientuje nas ku Bogu. Razem: wiara, nadzieja i miłość – oznaczają wiarę w Boga, nadzieję pokładaną w Bogu oraz miłość Boga i bliźnich.

Z kolei cnota to po prostu dobry nawyk, „habitualna i trwała dyspozycja do czynienia dobra” (KKK 1803). „Pozwala ona osobie nie tylko wypełniać dobre czyny, ale także dawać z siebie to, co najlepsze. Osoba cnotliwa wszystkimi swoimi siłami zmysłowymi i duchowymi dąży do dobra; zabiega o nie i wybiera je w konkretnych działaniach” – wyjaśnia dalej Katechizm. Ostatecznie celem życia cnotliwego jest upodobnienie się do Boga.

„Wydaje się więc, że nadzieja jest rzeczywistością całkowicie nieuchwytną. Jest tak dlatego, że zwraca się ona ku temu, czego jeszcze nie posiadamy, a co jako mające nadejść wymyka się wnikliwemu poznaniu i określeniu. Samo to spostrzeżenie pokazuje już, że nadzieja jest ze swej istoty dynamiczna, związana z ruchem i rozwojem. Tym, co najbardziej wiarygodne w licznych próbach opisu nadziei, jest jej ukierunkowanie ku przyszłości. (...) Wśród licznych prób opisu nadziei najbardziej obiektywną wydaje się określenie, że jest to dyspozycja psychiczno-duchowa człowieka, która jest skłonnością czy łatwością wzbudzania pewnych aktów – pisze ks. prof. Marek Chmielewski.

Zarazem jednak cały czas zmagamy się z własną słabością, grzesznością, niewiernością. Z jednej strony Bóg obdarzył nas miłością, pragnieniem szczęścia, które może nam dać tylko On, a z drugiej strony czujemy, że nie możemy Mu o własnych siłach w pełni odpowiedzieć miłością. Nasza zraniona grzechem natura często „ściąga nas w dół”. Na szczęście... powinniśmy mieć nadzieję.

„Gdy Bóg objawia się i wzywa człowieka, nie może on własnymi siłami odpowiedzieć w sposób pełny na miłość Bożą. Powinien mieć nadzieję, że Bóg uzdolni go do odwzajemnienia Mu miłości i do działania zgodnie z przykazaniami miłości. Nadzieja jest ufnym oczekiwaniem błogostawieństwa Bożego i uszczęśliwiającego oglądania Boga; jest także lękiem przed obrażeniem miłości Bożej i spowodowaniem kary” – pisze Katechizm (KKK 2090). I dalej czytamy, że nadzieja chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w każdym opuszczeniu, poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości.

Nadzieja to twardy realizm

Nadzieja nie ma nic wspólnego z naiwnością. Wręcz przeciwnie, jest twardym realizmem. „Chrześcijańska nadzieja nie jest łatwym optymizmem ani jakimś placebo dla naiwnych: to pewność, zakorzeniona w miłości i wierze, że Bóg nigdy nie zostawia nas samych i dotrzymuje obietnicy: «Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną» (Ps 23,4). Chrześcijańska nadzieja nie jest zaprzeczeniem cierpienia i śmierci, ale jest celebracją miłości Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest zawsze z nami, nawet gdy zdaje się być daleko” – pisze papież Franciszek w Orędziu na XXXVIII Światowy Dzień Młodzieży. Podkreśla, że sam Chrystus jest dla nas wspaniałym światłem nadziei i przewodnictwem, ponieważ jest „Gwiazdą świecącą, poranną”.

Jednak Ojciec Święty zdaje sobie sprawę, że odkąd została w nas rozpalona iskra nadziei, od czasu do czasu pojawia się zagrożenie, iż zostanie ona stłumiona zmartwieńiami, lękami i ciężarami codziennego życia. Tymczasem iskra potrzebuje powietrza, aby nadal świecić i odradzać się w wielkim ogniu nadziei. To właśnie delikatny powiew Ducha Świętego podsyca nadzieję, a my na różne sposoby możemy pomóc w jej podsycaniu. W jaki sposób?

Przede wszystkim poprzez modlitwę. Im bliżej jesteśmy Boga, tym wszystkie trzy cnoty teologalne w nas wzrastają. W tym oczywiście nadzieja. Papież Franciszek podkreśla, że modląc się zachowujemy i odnawiamy nadzieję. Modląc się, podtrzymujemy iskrę nadziei. Papież zauważa: „Modlitwa jest jak wspinaczka wysokogórska: kiedy jesteśmy na ziemi, często nie widzimy słońca, ponieważ niebo jest pokryte chmurami. Ale jeśli wzniesiemy się ponad chmury, ogarnie nas światło i ciepło słońca; i w tym doświadczeniu odnajdujemy pewność, że słońce jest zawsze obecne, nawet gdy wszystko wydaje się szare. (...) Kiedy otaczają was gęste mgły strachu, wątplenia i ucisku, i nie widzicie już słońca, wybierajcie drogę modlitwy. (...) Każdego dnia, w obliczu niepoko- jów, które nas atakują, poświęćmy czas na odpoczynek w Bogu: «Odpocznij jedynie w Bogu, duszo moja, bo od Niego pochodzi moja nadzieja» (Ps 62,6)”.

Po drugie, podsycamy nadzieję naszymi codziennymi wyborami. „Zaproszenie do radowania się nadzieją, które św. Paweł kieruje do chrześcijan w Rzymie (por. Rz 12,12), wymaga bardzo konkretnych wyborów w codziennym życiu. Dlatego zachęcam was do wyboru stylu życia opartego na nadziei. Podam przykład: w mediach społecznościowych wydaje się, że łatwiej dzielić się złymi wiadomościami niż tymi, które niosą nadzieję. Dlatego składam wam konkretną propozycję: spróbujcie dzielić się słowem nadziei każdego dnia. Stańcie się siewcami nadziei w życiu waszych przyjaciół i wszystkich, którzy was otaczają” – pisze Franciszek w Orędziu do młodych.

I apeluje, aby stać się pochodnią nadziei: „Czasami wieczorem wychodzicie z przyjaciółmi i, jeśli jest ciemno, bierzecie smartfon i włączacie latarkę, żeby zapewnić światło. Na dużych koncertach tysiące z was porusza tymi nowoczesnymi latarkami w rytm muzyki, tworząc wspaniałą scenerię. W nocy światło sprawia, że widzimy rzeczy na nowo, że nawet z ciemności wyłania się oblicze piękna. Podobnie jest ze światłem nadziei, którym jest Chrystus. Dzięki Niemu, dzięki Jego zmartwychwstaniu zostaje rozświetlone nasze życie. Z Nim widzimy wszystko w nowym świetle. (...)

FORMACJA PRZEZ DOBRĄ LEKTURĘ !

Ks. Jerzy Popiełuszko, Bóg i Ojczyzna, Warszawa

Wspomnienie z okazji imienin Jerzego...Mam przed sobą książkę sygnowana nazwiskiem ks. Jerzego Popiełuszki. Jest to pozycja dokumentująca Msze św. za Ojczyznę odprawiane aż do śmierci Męczennika. Otwiera ją homilia z dn. 25.04.1982, pełna bólu i cierpie- nia po 134 dniach stanu wojennego. Jeszcze jedna homilia warta jest wspomnienia a mianowicie z maja 1982 r. będącą tekstem litanii do Matki Bożej autorstwa internowanych. Część te zamyka homilia ks. Teofila Boguckiego z września 1984 r. Padły tam słowa aktualne

do dziś: Nie mamy żadnych ambicji i nie zabiegamy o rozgłos ale cie- szymy się że Kościół ten jest znakiem sprzeciwu dla jednych a umocnieniem dla drugich. Część druga tej książki to wybór wierszy i pieśni z Mszy za Ojczyznę. Otwie- ra te część wzruszający wiersz Otta, zaczynający się od słów: Za Naród za Polskę za słowo za więźniów za kraty i cele i za tych co idą służbowo na Msze w te ostatnia niedzielę. Część trzecia to wybór listów. Szczególnie wzruszający jest list ucznia 4 klasy szkoły podstawowej który pisze ze na te Msze chodzi cała jego klasa... Polecam gorąco te aktualna do dziś książkę

Włodzimierz Sawicki

FORMACJA BIBLIJNA

Słuchajmy co Bóg mówi do nas podczas liturgii



Msza św. Wieczerzy Pańskiej - 17 IV
Liturgia Męki Pańskiej - 18 IV
Niedziela Zmartwychwstania - 20 IV
Niedziela Miłosierdzia Bożego - 27 IV
NMP Królowej Polski - 3 V
III Niedziela Wielkanocna - 4 V
IV Niedziela Wielkanocna - 11 V

Wj 12, 1-8. 11-14; 1 Kor 11, 23-26; J 13, 1-15
Iz 52,13 – 53, 12; Hbr 4,14-16; 5, 7-9; J 18, 1 – 19, 42
Dz 10,34a. 37-43; Kol 3,1-4 vel 1Kor 5,6b-8; J 20,1-9
Dz 5, 12-16; Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19; J 20, 19-31
Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab; Kol 1,12-16; Kol 1, 12-16
Dz 5,27b-32.40b-41; Ap 5,11-14; J 21,1-19
Dz 13,14.43-52; Ap 7,9.14b-17; J 10,27-30

INTENCJE MODLITEWNE



- * o dobre przeżycie roku jubileuszowego w Kościele i światło Ducha Świętego na dalszą pracę sodalicyjną, za całą Federację SM w Polsce
- * o dobre owoce naszych rekolekcji
- * o pokój na świecie
- * o rozwój Sodalicji Mariańskich,
- * o świętość rodzin, o powołania kapłańskie i zakonne,
- * o ład społeczny w naszej Ojczyźnie

KALENDARIUM ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH SM

KWIECIEŃ 2025

8 Św. Julii Billiart
16 Św. Marii Bernadetty Soubirous, dz.
18 Bł. Sabiny Petrilli, dz.
24 Św. Fidelisa ze Sigmaringen, kapłana i męczennika
27 II NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Piotra Kanizego, kapłana i doktora Kościoła
28 Św. Ludwika Marii Grignon de Montfort, kapłana

MAJ 2025

4 III NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Józefa Marii Rubio, kapłana
11 IV NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Franciszka de Hieronimo, kapłana
14 Św. Marii Dominiki Mazzarello
15 Bł. Zofii Czeskiej
16 Św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika, Patrona Polski
18 V NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Stanisława Papczyńskiego, kapłana
21 Św. Eugeniusza de Mazenod
23 Św. Jana Chrzyciciela de Rossi, kpł.
25 VI NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Magdaleny Zofii Barat
27 Bł. Alojzego Grozde, męczennika
28 Bł. Stefana kard. Wyszyńskiego; Św. Marii Anny od Jezusa z Paredes
29 Św. Urszuli Ledóchowskiej
30 Św. Jana Sarkandra, kpł. i m.

Z ŻYCIA FEDERACJI SODALICJI MARIAŃSKICH W POLSCE



1. Pamiętajmy w modlitwie o Federacji SM w Polsce, o duchowy i liczebny rozwój.
2. Do sodalisów została wysłana specjalna publikacja Pielgrzymi nadziei przygotowana przez Federację SM. Bardzo zachęcamy do lektury.
3. W wieku 97 lat zmarł śp. prof. Paweł Rościszewski, Sodalista Marianus, członek Honorowy KIK, inżynier chemik, prekursor krzemoorganiki w Polsce.
4. W wieku 74 lat zmarł 21 marca br. śp. o. Adam Schulz SJ, przewodniczący Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich (ORRK), były rzecznik KEP.
5. Grzegorz Baran, dyrektor naszych szkół sodalicyjnych w Warszawie, po raz kolejny został wybrany członkiem Komisji Rewizyjnej Rady Szkół Katolickich.

Sodaliczka Mariańska przy Jasnej Górze; Kordeckiego 2, 42-225 Częstochowa

www.sm.jasnagora.pl